

Intencje mszalne w tygodniu 1.06 - 7.06.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Teresa Sajdak - od syna Waldemara z rodziną
Wtorek	18.00	+Zofia Godek - od syna Krzysztofa
Środa	18.00	+Teresa Sajdak - od syna Waldemara z rodziną
Czwartek	9.00	za parafian
Czwartek	17.00	+Teresa Sajdak - od rodziny Rak
Piątek	18.00	+Stanisław Jakubiec
Sobota	18.00	+Teresa Sajdak - od wnuczki Ani
Niedziela	8.00	+Teresa Sajdak - od syna Ireneusza z rodziną
Niedziela	10.30	za 4 klasę - rocznica Pierwszej Komunii Świętej
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 31.05.2026 r.

1. Dziś Niedziela Trójcy Świętej. Dziś również niedziela adoracyjna. I dziś klasa 3 rozpoczyna swój Biały tydzień odkrywania Tajemnicy Eucharystii...
2. Rozpoczynamy jutro miesiąc czerwiec, miesiąc Bożego Serca i Nabożeństwa czerwcowego. Pamiętajmy o Sercu Jezusa...
3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 1.06. - Św. Justyn, dzień dziecka, 3.06. - Św. Karol Lwanga i towarzysze, 4.06. - Boże Ciało, 5.06. - Św. Bonifacy, 6.06. - Św. Norberta.
4. W tym tygodniu pierwszy czwartek, piątek, sobota miesiąca czerwca, wyjazd do chorych w piątek od godziny 8.00, pamiętajmy o spowiedzi...
5. Na katechezę parafialną zapraszam w tygodniu na godzinę 16.00; we wtorek klasa 6, a w piątek - na próbę przed rocznicą klasa 4.
6. Rozstrzygnięcie majowego konkursu w dniu 1 czerwca w dniu dziecka po Mszy Świętej. Plansze dzieci złożą dziś przy ołtarzu Ukrzyżowania Pana Jezusa.
7. **4.06 - Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa - Boże Ciało - Msze Święte w tym dniu o godzinie 9.00 i 17.00.** Kolejne rodziny z parafii zapraszam do wykonania 4 ołtarzy na trasie wokół i parkingu oraz szkoły...
8. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
9. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 6.06. - proszę rodziny; Stanisław, Stadnicki, Łącki z odwróconej kolejki sprzątających nasz kościół. Dziękuję rodzicom dzieci komunijnych za prace przy kościele łącznie z koszeniem trawy i za kwiaty w dekoracji kościoła. Bóg zapłać.
10. Tygodnik „Niedziela” i „Rycerz Niepokalanej” - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 22 / 31.05.2026r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

**Niedziela
Trójcy Świętej
Karmię Was tym, czym
sam żyję...**

„Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!”...

z Drugiego Listu Św. Pawła Apostoła do Koryntian (2 Kor 13, 11-13)



Tak, o to właśnie w naszym chrześcijańskim życiu chodzi. Nie jesteśmy już z tego świata, żyjemy na tym świecie, jesteśmy chrześcijanami, należymy do Chrystusa. Jesteśmy z Jego świata, tak z Jego, z paszportem obywateli Nieba. A wyzwaniem, które przed nami stoi nie jest pokonanie tego świata, ale to, byśmy, z Bożą łaską, z Bożą Miłością ustrzegli się od złego. Tak, Boża sprawa nie zwycięża, jeśli odnosi rzekome sukcesy za cenę nieprawości. Wtedy zwycięża diabeł. Zwycięża Chrystus, kiedy mimo przeciwności trwamy w tym co dobre; kiedy dobro czynimy; kiedy za zło dobrem odpłacamy. Wtedy zwycięża Bóg.

7 osób przyjmie dziś Jezusa Chrystusa w Komunii Świętej: Mateusz Aszklar, Klara Haniebnik, Oliwier Bogaczyk, Michalina Huta, Adrian Szczurek, Igor Zygmunt, Maja Zima, by zwyciężać zło świata. 7 osób, ale gdy jest pośród nas więcej takich osób, przyjmują Jezusa w Eucharystii, wówczas zło przegrywa. Tak, pamiętajmy dziś o tym, nigdy nie zbudujemy Domu, Ojczyzny Polski, i również Kościoła bez postawienia w centrum Eucharystii. To jest zawsze najważniejsze, Miłość Jezusa pomoże nam, przytuli nas, weźmie w obronę, wskaże drogę życia, ukaże wymiar powołania i nade wszystko doprowadzi nas do Nieba. Pamiętajmy o tym...

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Trójca Święta... Dlaczego Bóg jest tak bardzo skomplikowany i bardzo prosty...

Zastanawiam się czasem, po co Kościół ustanowił obchodzoną dziś uroczystość ku czci Trójcy Przenajświętszej, i dochodzę do wniosku, że tajemnica Trójcy ma nas pociągać, ma nas fascynować. Można obrać postawę „buntownika” i stwierdzić, że to wszystko banialuki, i szkoda czasu na rozmyślanie, jak to możliwe, że trzy Osoby tworzą jedność. A tymczasem zetknięcie się z tajemnicą Trójcy Świętej, jest zawsze dotykem wiary. To ćwiczenie dla umysłu, to wyzwanie dla wiary. Tajemnica Trójcy Świętej, chyba jak żadna inna, pokazuje, że to w wierze jest miejsce na stopniowość, na rozwój – nie wszystko

rozumiem od razu, potrzebuję czasu, żeby zgłębić pewne zagadnienia, żeby dorosnąć, żeby dojrzeć - czasami mogę się frustrować, nawet myśleć, że nie dam rady, skoro nie potrafię od razu pewnych spraw pojąć. I wtedy spotykam się ze stwierdzeniem, że Bóg jest w Trójcy jedyny, i dochodzę do wniosku, że wszystko inne przy takiej tajemnicy to igraszka.

Trójca Święta mówi zawsze o postępowości w wierze. Nie od razu wszystko da się osiągnąć, czy zrozumieć prawidłowości rządzące Osobami w Trójcy. I daremne byłoby oczekiwanie od kogokolwiek, by wyjaśnił raz, a dobrze, jak to z Trójcą jest.

Ona pozostaje i ma pozostać tajemnicą do końca czasów. W tym wypełnia się obietnica Pana Jezusa, że będzie z nami do końca dni. Jest z nami jako tajemnica, która oczekuje wieczności, bo tyle czasu potrzeba, by mogła się przed człowiekiem odsłonić. To, że Bóg jest Trójcą, jest dla mnie bardzo mocnym argumentem za tym, że wiara musi iść w parze z rozumem na tyle, na ile Bóg sam ją przed nami odsłania. A Bóg odsłania bardzo dużo! Jest niezwykle blisko i jest zadziwiająco dostępny: „*czy nastąpiło tak wielkie wydarzenie jak to lub czy słyszano o czymś podobnym? Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywy?*” (Pwt 4,32-33). Nie możemy się kryć za sformułowaniami typu: „*Tego i tak do końca nie wiemy. To jest tajemnica, która nas przerasta*”... itd...

Nawet jeśli to wszystko jest prawdą, to nie może być dla wierzących, wymówką, żeby nie wysilić swojego rozumu, nie wytężyć tego wspaniałego daru, jakim jest mózg, by dotrzeć do poznania Tego, który dał nam życie, i który jest naszym Stwórcą, a zarazem chce być z nami bardzo blisko – zbawienie jest przecież włączeniem w życie Trójcy Świętej.

Trójca Święta to nie tylko zagadka. Bardzo spłycilibyśmy tajemnicę, myśląc jedynie w ten sposób; nie chodzi o jakiś filozoficzno-teologiczny koncept, ale o Osoby, które są Życiem, Działaniem i Miłością. Dlatego warto zadać sobie pytanie, co to znaczy, że robimy coś w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Jezus nakazał swoim Apostołom w ten sposób udzielać chrztu świętego: „*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego*” (Mt 28,19). Ten właśnie sakrament jest pierwszym darem, w którym dusza człowieka styka się z tajemnicą życia Trzech Osób w jednej naturze. Raz ochrzczeni mamy przez całe życie zgłębiać to, że należymy do Chrystusa i że każde nasze działanie wpisane jest w historię zbawienia. I bądźmy pewni, że to jeszcze nie koniec.



Dar wiecznej lampki w kościele...

Cz. 4.

Kościół podczas Soboru Trydenckiego wyciągnął również jednoznaczne wnioski: „*Nie ma więc żadnej wątpliwości, że wszyscy wierzący w Jezusa Chrystusa, zgodnie ze zwyczajem zawsze przyjmowanym w Kościele katolickim, winni oddawać Najświętszemu Sakramentowi kult uwielbienia należny prawdziwemu Bogu. Powinności adoracji nie umniejsza fakt, że Chrystus Pan ustanowił go w celu spożywania. Wierzmy bowiem, że jest w nim obecny ten sam Bóg, o którym przedwieczny Ojciec mówi, wprowadzając go na świat: «Niech oddają Mu pokłon wszyscy Aniołowie Boży», przed którym «upadli i pokłonili się Mędrcy», którego adorowali apostołowie w Galilei, wedle świadectwa Pisma*” (Dekret o Najświętszym Sakramencie Eucharystii, rozdział 5a).

Ze względu na tożsamość Eucharystii i żywego Chrystusa uwielbionego w niebie należy się jej dokładnie taki sam kult jak samemu Bogu i Chrystusowi. Tak, Kościół zawsze otaczał czcią przedmioty związane z kultem, między innymi oddawał cześć ludziom świętym i ich relikwiom, a także świętym obrazom. Nie jest ona jednak taka sama, jak ta, którą darzy się Boga. Wszystko, co święte Jego świętością, otaczane jest właśnie czcią, natomiast jedynie samemu Bogu wierni winni są uwielbienie i adorację. W powyższym fragmencie dekretu o czci Eucharystii stwierdza się właśnie, że Najświętszemu Sakramentowi powinno oddawać się kult uwielbienia należny samemu Bogu. Nie umniejsza tego fakt, że Eucharystia została nam podarowana jako pokarm. Niestety coraz częściej usprawiedliwieniem dla pomniejszenia czci lub zakwestionowania w ogóle kultu eucharystycznego staje się twierdzenie, że przecież Chrystus dając Eucharystię, nie powiedział „*bierzcie i patrzcie*”, ale „*bierzcie i jedzcie*”. Zatem Eucharystii winniśmy adorację: pokłon, jaki królowie oddali Dzieciątku, jaki aniołowie dają Przedwiecznemu, jakim uczniowie obdarzają wstępującego do nieba Pana. I rzeczywiście taki kult w Kościele trwa, a w niektórych miejscach nawet się umacnia.

Adorujemy Najświętszy Sakrament. Robimy to, klęcząc, gdyż nasza zewnętrzna postawa nie jest bez znaczenia, o czym zresztą przypominał wspomniany Sobór Trydencki w jednej z anatem do przytaczanego dekretu: „*Gdyby ktoś mówił, że w świętym sakramencie Eucharystii nie należy adorować Chrystusa, Jednorodzonego Syna Bożego, kultem uwielbienia, również zewnętrznym, i dlatego nie należy czcić go w szczególnych uroczystościach świątecznych, ani uroczystości obnosić w procesjach zgodnie z chwalebny i powszechny obrzęd i zwyczaj świętego Kościoła, ani publicznie wystawiać dla ludu, aby był adorowany, i że jego czciciele są bałwochwalcami - niech będzie wyklęty*” (Kanony o Najświętszym Sakramencie Eucharystii, nr 6). W tę logikę wpisuje się zwyczaj nieustannego palenia znicza przed tabernakulum.

Wieczna lampka nie podkreśla tajemnicy boskiego pokarmu, ale stałą Bożą obecność. Świętość Eucharystii jest zatem nieskończona, nieustająca i nieograniczona, gdyż odnosi się do świętości samego Jezusa Chrystusa.